

„Poznajemy zawody naszych rodziców”

Projekt edukacyjny w oddziałach zerowych

Kolejne trzy spotkania już za nami... Warto przypomnieć miłe wspomnienia, które po nich pozostały. Tym razem dzieci w ramach zgłębiania tajemnic różnych zawodów gościły w swoich klasach mamy: Małgosi, Mikołaja i Zuzi - trzy wspaniałe kobiety, dla których praca jest jednocześnie pasją i sposobem na szczęśliwe życie.

Mama Małgosi przeprowadziła z sześciolatkami zajęcia pod hasłem „Zawód MAMA”. Miały one na celu uświadomienie dzieciom jak ważna, odpowiedzialna oraz wcale nielekką jest codzienna praca każdej mamy, o której dzieci często myślą, że praca wcale nie jest. Jak wiele różnych zawodów wykonują wszystkie mamy obrazował plakat, od którego rozpoczęła spotkanie pani Bożena. O niektórych zawodach dzieci słyszały po raz pierwszy inne omówiły jednym tchem, bez zająknięcia.



Każda mama to przecież: najlepszy szef kuchni, lekarz, nauczycielka, fotograf, terapeuta, często krawcowa, prywatna stylistka, kosmetyczka oraz detektyw tropiący niecnie znikające skarpetki i rękawiczki, a nawet dobra wróżka spełniająca najskrytsze marzenia. Dzieci poznawały nowe zawody, bawiąc się w kalambury i rozwiązując zagadki. Na zakończenie spotkania Małgosia razem z mamą przygotowały słodką niespodziankę dla wszystkich uczestników spotkania - warsztaty dekorowania domowych ciasteczek.

W lutym odwiedziła nas mama Mikołaja, która razem z pracownikiem Fundacji SPE SALVI tłumaczyła dzieciom, na czym polega praca w tej instytucji, a konkretnie czym zajmuje się osoba pracująca z ludźmi bezdomnymi. Na początku spotkania dzieci narysowały swój dom, nie tylko budynek, ale przede wszystkim to, co w nim jest najważniejsze, a później o tym opowiedziały.



Wszyscy wymieniali: mamę, tatę, rodzeństwo, dziadków, czasem ulubionego misia, samochód. Niektórzy nie wyobrażają sobie domu bez psa Azorka czy Reksa, kota Mruczka czy Psota, inni oblizywali się na myśl babcinej szarlotki z cynamonem, ale wszystkie dzieci niemal jednogłośnie przyznały, że rodzina i dom są najważniejsze w życiu. Później mama Mikołaja postarała się przybliżyć sześciolatkom problem bezdomności, tłumaczyła, z jakimi codziennymi trudnościami spotykają się ludzie bezdomni, jak reagować, kiedy widzimy bezdomnego w potrzebie oraz jak możemy mu pomóc. Wizyta mamy Mikołaja była przede wszystkim dobrą lekcją empatii. Nasi wychowankowie na ręce pracowników fundacji przekazali zebrane przez siebie: rękawiczki, szaliki, czapki i jednorazowe naczynia.





Kolejne spotkanie odbyło się pod hasłem wielkanocnych warsztatów „Z jajem z cekinów i wstążek” oraz kartek pocztowych wykonywanych metodą scrapbooking’u, które przeprowadziła mama Zuzi. Wszystkie dzieci miały okazję poznać lub przypomnieć sobie wielkanocne tradycje związane ze zdobieniem jajek oraz przybliżyć zwyczaj wysyłania tradycyjnych kartek pocztowych. Na pamiątkę każdy zabrał do domu własnoręcznie udekorowane styropianowe jajko oraz samodzielnie przygotowaną pocztówkę z króliczkiem lub pisankami.



Serdecznie dziękujemy Rodzicom za wspaniałe zajęcia, trud włożony w ich przygotowanie oraz czas poświęcony naszym sześciolatkom.

Małgorzata Cieśluk, Anna Krzywicka